



Proszę przedstawić się czytelnikom.

Dorota Radecka, studentka grafiki na uczelni WSTI w Katowicach. Interesuję się sztuką, fotografią i grafiką. Ostatnio mam dużego bzika na punkcie tworzenia animacji i wszystkiego, co jest związane z motion graphics design.

Co Panią zmotywowało do wyjazdu na praktykę w ramach programu Erasmus+?

Zawsze chciałam wyjechać do Londynu, aby właśnie w tym mieście rozpocząć swoją przygodę zawodową związaną z branżą graficzną i dizajnerską. Jest to miasto pełne możliwości i na tyle różnorodne, że każdy znajdzie tam coś dla siebie. Dodatkowo zagraniczne staże są bardzo dobrze postrzegane na polskim rynku. Dlatego, kiedy dowiedziałam się, że nasza uczelnia bierze udział w programie Erasmus+ od razu rozpoczęłam poszukiwania odpowiedniego stażu w Londynie.

Czym kierowała się Pani wybierając instytucję przyjmującą na praktykę?

Kierowałam się przede wszystkim zainteresowaniami oraz tym, co już potrafię i w czym chciałabym nabrać większego doświadczenia. Dlatego padło na firmę zajmującą się marketingiem.

Jak wspomina Pani pobyt na praktyce?

Przede wszystkim poznałam pracę w branży graficznej i marketingowej w całkowicie odmiennym i różnorodnym środowisku. Nasz team składał się z osób pochodzących z całego świata, poznałam pełno ciekawych i interesujących ludzi co zaowocowało przydatnymi kontaktami w branży i nie tylko. Na pewno nabrałam większego doświadczenia w pracy z developerami i innymi grafikami oraz ludźmi zajmującymi się marketingiem.



Jak wyjazd wpłynął na Panią?

Początkowo wydawało mi się to niemożliwe, żeby tak łatwo dało się wyjechać na zagraniczną praktykę w dodatku na tak długi czas i do takiego ogromnego miasta, jakim jest Londyn. Dlatego, kiedy już się tam dostałam i spędziłam pierwszy dzień w tamtejszym biurze dopiero dotarło do mnie, że tak naprawdę można pojechać wszędzie, jeżeli odpowiednio wykorzysta się swoje możliwości. Ten wyjazd na pewno pomógł mi w nabraniu większej swobody w porozumiewaniu się w języku obcym, dodatkowo miałam możliwość odwiedzenia i zobaczenia najlepszych wystaw w takich galeriach i muzeach jak Tate Modern, muzeum Wiktorii i Alberta, Barbican Centre i wiele innych. Moi koledzy z firmy nauczyli mnie pić herbatę z mlekiem oraz podjadania brytyjskich ciasteczek w czasie pracy



Czy wyjazd na praktykę wpłynął na Pani wizję przyszłej pracy?

W tym roku ponownie będę wyjeżdżać na staż do Londynu na parę miesięcy. Jeżeli udałoby się tam zostać na dłużej to jak najbardziej chciałabym nabrać jeszcze większego doświadczenia.



Co chciałaby Pani powiedzieć studentom WSTI, którzy wahają się czy wziąć udział w Programie Erasmus+?

Przede wszystkim nie ma co się zastanawiać. Jeżeli ktoś ma możliwości na to, aby wyjechać za granicę, nabrać doświadczenia i przede wszystkim poznać nowych ludzi i nową kulturę to nie ma na co czekać. Wiadomo, że są ludzie, którzy być może są trochę strachliwi, ale taki wyjazd naprawdę dużo daje. Można się jednocześnie dobrze bawić, na co zawsze się znajdzie czas, a dodatkowo otworzyć się na nowe możliwości i doświadczenia. Nie jest się także całkowicie zdanemu na samego siebie, ponieważ dostaje się odpowiednie dofinansowanie w ramach programu Erasmus+.

